

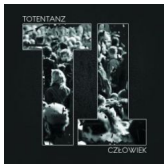
## Totentanz - Człowiek (2014)

Written by bluelover

Monday, 01 May 2017 14:04 -

---

## Totentanz - Człowiek (2014)



01. Walcz 02. Kto 03. Pytania 04. Nadzieja 05. Siedem godzin w tył 06. Zielony ląd 07. Władza 08. Lepsze dni 09. Uciekam 10. Tylko raz + 11. Ostatni raz Rafał Huszno - vocals, guitars Sebastian Mnich - drums Damian Gwizd - guitars Grzegorz Nosek – bass guitar Maciej Boryczko - bass guitar

Po trzech latach przerwy powraca z nowym studyjnym materiałem tarnowski Totentanz. Trochę w innym składzie (grupę opuścił basista i zarazem założyciel formacji Erik Bobella zastąpiony przez Macieja Boryczko) i w innej wydawniczej konfiguracji (po paru latach w Mystic Production kapela związała się z Agencją Artystyczną Arena). Muzycy powracają też z odmienionym muzycznym obliczem. Chciałoby się powiedzieć, „nowym – starym” obliczem. Bo po kontrowersyjnym Inni artyści sięgają do swoich rockowych źródeł, albumów Nieból i Zimny dom.

Jaki jest tego efekt? Naprawdę bardzo udany. Nie wiem czasem, czy Człowiek nie jest najlepszym albumem w ich dyskografii. Już pierwsze dwa numery – Walcz i Kto – prezentują prawdziwą rockową siłę, jaka tkwi w tym krążku. Soczyste, metalowe wręcz riffy i potęga brzmienia pokazują, że muzycy w takim graniu czują się najlepiej. Myli się jednak ten, kto sądzi, że tylko w ciężarze tkwią największe walory tego krążka. Artyści nie zapominają bowiem o kapitalnych nośnych refrenach, które zdobią wspomniane Walcz i Kto, ale także takie rockowe petardy jak Władza, Uciekam, czy Lepsze dni (ta ostatnia petarda jest akurat nieco lżejszego kalibru). Przy okazji tego ostatniego numeru – muzycy wplekli do niego krótką orientalną gitarową formę fajnie zdobiącą całość.

Amatorzy rockowego lukru też jednak znajdą coś dla siebie. Pewnym odпочzynkiem są zgrabnie umieszczone w środku albumu Nadzieja i Siedem godzin w tył. Wyjątkowo udane rockowe ballady w średnich tempach ze wzniosłymi, wręcz patetycznymi refrenami, mającymi naprawdę radiowy potencjał. Daj Boże innym naszym rockowym składom tworzyć takie 3 – 4

## Totentanz - Człowiek (2014)

Written by bluelover  
Monday, 01 May 2017 14:04 -

---

minutowe piosenki z odpowiednią nośnością, które jednak nie ocierają się o banał. Pewnie, że Totentanz nie gra oryginalnie. Takie Uciekam faktycznie lekko pachnie Comą (odwołanie do tej łódzkiej kapeli często pojawiało się w recenzjach pierwszych albumów grupy), a parę riffów ocieka klasyką, którą gdzieś już się słyszało. Nie szkodzi. Bo materiał ma nie tylko chwytliwy, ale i czysto artystyczny wymiar.

I jeszcze słówko o ważnych tutaj tekstach. Krążek jest na swój sposób koncept albumem poświęconym właśnie człowiekowi i jego funkcjonowaniu w obecnym, niezbyt optymistycznym i pędzącym do przodu świecie. Mam wrażenie, że dla Rafała Huszno – autora wszystkich tekstów – mają bardzo osobisty charakter i wyrażają zazwyczaj rozczarowanie współczesnością (Walcz, Uciekam), nieszczerością polityków (Władza), czy wreszcie tęsknotę za bliskością drugiej osoby (Siedem godzin w tył). Pisane wprost i dotykające chwilami pewnej banalności (Żyjemy czasem dla paru chwil, które przynosi nam los), brzmią mimo wszystko szczerze i fajnie podkreślają muzykę.

Bardzo udany album, który powinien zainteresować miłośników solidnego polskiego rocka z melodyjnym wykopem. ---Mariusz Danielak, artrock.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [ge.tt](#)

[back](#)